



SYGNATURKA JAŚLISKA

jasliska.przemyska.pl

Rok XIII nr 37. 06.09.2020



Matka Boża Jaśliska ratuje życie c. d.

Podziękowanie kieruję w stronę Ks. Stanisława, Ks. Grzegorza, Ks. Sebastiana, za modlitwę, pomoc, chęć przywieszenia relikwii Św. Jana Pawła II, ale ze względu na panującą sytuację było to niemożliwe. Przypomniałam sobie, że przecież relikwie drugiego stopnia mam przy sobie. Mam różaniec dotknięty miejsca gdzie narodził się Pan Jezus a także łańcuszek z Matką Bożą Niepokalanie Poczętą dotknięty pękniętej skały gdzie był wbity krzyż Pana Jezusa na Gólgocie. Te relikwie nakładałam na głowę Oli podczas modlitwy. Ola przez trzy tygodnie leżała cały czas w łóżku, w czwartym tygodniu mogła usiąść na łóżku do posiłków. W piątym tygodniu zaczęła już wstawać i chodzić. W połowie szóstego wyszliśmy już do domu. Ola z tej choroby wyszła bez uszczerbku na zdrowiu. Sam fakt, że przeżyła pęknięcie tętniaka, który był owalny i duży na 4 cm jest cudem. Dla mnie jako osoby wierzącej są to namacalne dowody cudu. Boża miłość i miłosierdzie jest niepojęte, niewyobrażalne i nieogarnięte. Bóg kocha każdego człowieka taką samą miłością to tylko od nas zależy czy my otworzymy się i przyjmujemy tą Bożą łaskę. W życiu nie ma przypadków, każda sytuacja każdy człowiek po coś staje na naszej drodze, albo nam pomaga, albo my pomagamy jemu. Jestem również wdzięczna lekarzom; Jackowi Szczygiel-

skiemu, Bartłomiejowi Tołpie i Danielowi Dudkowi.

To, że tam byłam to też nie przypadek, bo byłam osobą chodzącą więc mogłam pomagać chodząc w małym stopniu innym. Ci cierpiący ludzie czasem potrzebowali tylko uśmiechu, wsparcia chwilowej rozmowy. Pewnego razu do naszej sali weszła osoba, z którą czasem spotykając się na korytarzu rozmawiałam i mi mówi, że w nocy nie mogła spać i pierwszą osobą która przyszła jej na myśl była właśnie Ola i za nią się modliła w nocy. Podziękowałam za modlitwę i powiedziałam, żeby dotknęła sobie moich relikwii, które posiadam. I wtedy ta osoba odpowiedziała, że jest siostrą zakonną i żebym przyszła do nich na salę to coś mi pokaże. Nie poszłam od razu, bo coś mi przeszkodziło i po chwili ta Siostra przyniosła nam do ucałowania relikwie swojego założyciela bł. Edmunda Bojanowskiego i dodaje, że jeszcze coś ma i że nie wiedziała komu to podarować ale już wie i wyciągnęła relikwie drugiego stopnia - potarty kawałek materiału o kości św. s. Faustyny. cdn.



Lilla Kniażyńska

Wernisaż prac artysty, malarza Tadeusza Marszałka na Starej Plebanii w Jaśliskach

To już druga taka wystawa dzieł malarskich zorganizowana przez Ks. proboszcza Grzegorza Polasza w pomieszczeniach odremontowanej przez niego Starej Plebanii w Jaśliskach. Pierwsza z nich odbyła się w niedzielę, 15 grudnia 2019 roku i dotyczyła prac zmarłego 17 grudnia 2012 roku artysty, malarza Profesora ASP w Krakowie Stanisława Puchalika, naszego wielkiego jaśliskiego rodaka i syna jaśliskiej ziemi. W sobotę, 1 sierpnia 2020 roku odbyło się otwarcie drugiej wystawy. Tym razem własne dzieła malarskie prezentował uczeń i wychowanek śp. Prof. Stanisława Puchalika artysta, malarz Tadeusz Marszałek z Krościenka Wyżnego. Swoją wystawę zadedykował on swojemu zmarłemu śp. Prof. Stanisławowi Puchalikowi. O zorganizowanie tej wystawy zabiegał i starał się szczególnie Ks. Grzegorz Polasz, proboszcz parafii Jaślińska oraz sam artysta, malarz Tadeusz Marszałek i Józef Słabczyński z Jaślik. Pierwotnie planowano jej otwarcie na dzień 15 sierpnia br., ale znacznie został przyśpieszony ten termin, bo naszą parafię Jaślińska opuszczają nasi kapłani Ks. proboszcz Grzegorz Polasz i Ks. wikariusz Sebastian Picur, którzy przechodzą do pracy na innych placówkach duszpasterskich. Ks. Proboszcz Grzegorz Polasz był głównym organizatorem tej wystawy, ale pomagał mu w jej zorganizowaniu również artysta, malarz Tadeusz Marszałek i Józef Słabczyński z Jaślik.

Obrazy na wystawę dostarczył artysta, malarz Tadeusz Marszałek i Józef Słabczyński. Wernisaż rozpoczął się o godz. 16:00 i przybyło na niego około 50 osób, w tym przyjaciele z ASP w Krakowie, osoby z Sanoka, Krosna, siostrzenice śp. Prof. Stanisława Puchalika i jego córka Sylwia Puchalik wraz z mężem, syn artysty, malarza Tadeusza Marszałka, wójt Gminy Jaślińska Adam Dańczak i jej radni oraz mieszkańcy naszej Gminy i parafii Jaślińska. Ze Słowacji z Preszowa specjalnie

na tę wystawę przyjechał przyjaciel Tadeusza Marszałka Prof. Jaro Ondo, wykładowca z Wyższej Uczelni Artystycznej w Preszowie. Wystawę otworzył Ks. Grzegorz Polasz, który na początku powitał wszystkich przybyłych gości, naszych parafian i głównego bohatera dzisiejszego wydarzenia artystę, malarza Tadeusza Marszałka, a potem poprowadził on dalej cały jej dalszy przebieg. Na samym początku głos zabrał Prof. Bogusz Salwiński z ASP w Krakowie.

W swoim wystąpieniu mówił on o malarstwie Tadeusza Marszałka i o tym, jakie czynniki składają się na etos artysty „(...) *Nie będę mówił o jego malarstwie, bo to co widać na ścianach artysta to przekazuje nawzajem myślę czytelnie. Myślę, że koncepcja tego malarstwa nie wymaga jakiegoś ekstra komentarza. Ja powiem (...) o etosie artysty. Oczywiście etos artysty buduje kilka kategorii. Po pierwsze talent. O talencie artyści nie dyskutują, talent artyści po prostu mają. Druga kategoria pracowitość. Wiemy, że Tadeusz jest absolutnie pracowitym człowiekiem. Talent plus pracowitość dają właśnie takie rezultaty. Trzecią kategorią bardzo ważną, a może i najważniejszą jest pasja; pasja czynienia tego, co się da. Właściwie ja pasję nazywam obsesją. To jest kategoria chorobotwórcza obsesja, ale artysta musi mieć obsesję, żeby wytrzymać znoje, trudy tej twórczości; żeby wytrzymać te wzloty i upadki, które występują przy jego twórczości. To jest obsesja i tą obsesję u Tadeusza widać. To jest jego pasja życia, pasja która równolegle funkcjonuje obok rodziny, obok dzieci, wnuków (...). Tadeusz jest kolorystą. Ta kategoria malarzy, którzy uważają kolor za podstawowy nośnik ekspresji powoli odchodzi do historii. Tadeusz jest jednym z tych ostatnich, czy przedostatnich jakby gloryfikatorów kolorów w malarstwie. To (...) jest wbrew pozorom malarstwo głębokie, uduchowione, pełne metafizycznych zjawisk (...). Takie zjawiska, jak przemijanie czasu, los ludzki, trauma tego losu ludzkiego, pewna forma religijności- Ewange-*

lii, która jest zakodowana w tym malarstwie poprzez pewną atmosferę panteistyczną, która z tych obrazów emanuje (...)" - tak m.in. o twórczości artysty, malarza Tadeusza Marszałka mówił Prof. Bogusz Salwiński z ASP w Krakowie. Po jego przemówieniu głos zabrał Prof. Jaro Ondo ze Słowacji, nauczyciel i wykładowca z Wyższej Uczelni Artystycznej w Preszowie, a po nim przemawiał Stanisław Lorenc z Jaślik i wójt Gminy Jaślicka Adam Dańczak. Na koniec, jak gdyby w formie podsumowania nowo otwartej wystawy, głos zabrał sam główny bohater dzisiejszego wydarzenia artysta, malarz Tadeusz Marszałek. Podziękował on wszystkim: Ks. proboszczowi Grzegorzowi Polaszowi za propozycję zorganizowania tej wystawy, wszystkim przybyłym na tę wystawę, Prof. Boguszowi Salwińskiemu z ASP w Krakowie, który przyjechał na nią wraz ze swoją małżonką z Krakowa. C.d.n.

/Jan Grzywacz/

Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiaj po sumie zmiana tajemnic różańcowych. Również dzisiaj kontynuujemy nasze pielgrzymowanie do Lipowca w duchu pokuty i wynagrodzenia. Początek pielgrzymki w Sanktuarium o godz. 15.45. We środę po Mszy św., zbiórka dla wszystkich ministrantów. W czwartek spotkanie Honorowej Straży Najświętszego Serca Pana Jezusa po Mszy św. W piątek o 16:30 spotkanie Oazy młodziej, a po Mszy św. spotkanie KSM-u.

Pragnę podziękować tym wszystkim, którzy włączyli się czynnie w przygotowanie uroczystości odpustowych, ku czci Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi. Dziękuję panu Wójtowi Adamowi Dańczakowi i pracownikom Gminy oraz pracownikom Ośrodka Kultury z pomoc w organizacji odpustu, którzy włożyli wiele pracy w to, aby wszystko było należycie przygotowane. Dziękuję za przygotowanie poczęstunku dla gości ze Słowacji. Dziękuję członkom OSP z Jaślik i Posady Jaślickiej oraz

Leśnikom za wystawienie pocztów sztandarowych i uświetnienie uroczystości odpustowych. Gospodarzom dożynek państwu Dorocie i Leszkowi Madej, dziękuję za godne reprezentowanie naszej parafii. Dziękuję pani Gospodyni oraz wszystkim paniom, które pomagały jej w przygotowaniu obiadu i poczęstunku dla gości oraz panu Janowi Łątka za przekazanie wody na uroczystości odpustowe. Dziękuję księdzu Piotrowi, klerykowi Norbertowi, siostrze Awilli oraz wszystkim siostronom zakonnym, panu Ignacemu Lorencowi i członkom Rady Parafialnej za czuwanie nad sprawnym przebiegiem uroczystości, panu organiście za prowadzenie śpiewu, siostrze Milenii i pani Alicji Majdosz za ukwiecenie kościoła i ołtarza polowego. Dziękuję ministrantom, Dziewczęcej Służbie Maryjnej, dzieciom pierwszokomunijnym za udział w uroczystości odpustowej. Dziękuję tym wszystkim, którzy wykonali wieńce dożynkowe, które pięknie prezentowały się podczas naszego wspólnego świętowania. Dziękuję Wam drodzy parafianie za Wasze świadectwo wiary, modlitwę i zaangażowanie w to nasze wspólne dzieło. Niech Maryja Matka Boża Królowa Nieba i Ziemi ma Was wszystkich w opiece.

Za tydzień w niedzielę podczas Mszy św. o godz. 11.00 jako wspólnota parafialna będziemy dziękować panu Organiście za 7 lat posługi w naszym sanktuarium. Pan Dominik swoje plany wiąże z Rzeszowem gdzie podjął pracę i tam mieszka. Zapraszam na tą Mszę św., aby podziękować za lata posługi w naszym Sanktuarium.

Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Lucyna Kostycz, Drog Janina, Bar Kazimiera, Puchalik Renata, Puchalik Maria, Olejarz Irena, Duczkowska Małgorzata. Dziękuję panu Mariuszowi Wiernasz za wykoszenie trawy wokół obejścia kościelnego. Na Woli: Łątka Józefa, Madej Felicja. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej.

INTENCJE MSZALNE, XXIII Niedziela Zwykła, rok A

Poniedziałek 7. 09. 2020	7:00	+ Stanisław Łątka /od wujka Bronisława Madeja z rodziną
	8:00	+ Paweł Skubiński
	18:00	1/+ Henryka Mezglewska /od rodz. Warchalowskich Mezglewskich 2/+ Helena Łątka /od Krystyny Kuchta/- poza parafią
Wtorek 8. 09. 2020	7:00	Int. o Boże błog. i opiekę MB z okazji urodzin Zofii
	8:00	+ Stanisława, Ludwik
	18:00	1/ + Zdzisława Lorenc /od rodz. Gęgorys/ 2/ + Felicja Lorenc /od Heleny, Eugeniusza Madej 3/+Stanisław Łątka /od pracowników Firmy Dobrowolski/ - poza parafią
Środa 9.09. 2020	7:00	+ Agata Zajączkowska /od Rozalii Kuchta
	08:00	+ Henryka Mezglewska /od Marii Słabczyńskiej z rodziną
	18:00	1/ + Felicja Lorenc /od sąsiadów 2/ + Jan Kurda /od rodz. Koperstyńskich – sąsiadów 3/ + Marian Farbaniec /od Danuty Mastej z rodziną z Zawadki Osieckiej – poza parafią
Czwartek 10.09.2020	7:00	+ Marian Farbaniec /od Felicji Madej
	8:00	+ Stanisław Koperstyński /od rodziny Gęborys
	18:00	1/ Int. dziękczynna z prośbą o Boże błog. opiekę MB, zdrowie dla Anny i Bogusława z okazji 25 r. ślubu 2/+ Stanisław Słabczyński – poza parafią
Piątek 11.09.2020	7:00	+ Agata Zajączkowska /od Marii Koperstyńskiej i Zofii Figas
	8:00	+ Franciszka Kurdyła /od Stanisławy Majdosz
	17:00	/Wola Niżna/ + Int. o Boże błog., dla Stanisława Lorenca (dawnego organisty) i jego rodziny
	18:00	+ Ryszard Bogacz /od Czesław i Piotra Madeja z rodziną
Sobota 12.09.2020	7:00	Int. o błog. Boże błog. dla siostry Maristelli z okazji imienin
	8:00	1/ + Stanisław Łątka /od kuzynki Agnieszki Wróblewskiej z rodziną 2/ + Marian Farbaniec /od róży św. Tekli
	18:00	+ Michalina Świstak
Niedziela 13.09.2020	7:00	+ Marian Farbaniec /od Ireny Łątka z rodziną
	8:00	1/ + Bogusław Winnicki /22 r. śm./ - int. od córki z mężem 2/ + Andrzej Bić
	9:30	/Wola Niżna/ + Genowefa Lorenc /9 r. śm./
	11:00	Int. o Boże błog., opiekę MB, zdrowie dla Damiana Kostycz z okazji 18 tych urodzin
	16:00	Int. o Boże błog., dla Lenki i jej rodziców